

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo- Kredytowa (...) w J. wniosła pozew w postępowaniu upominawczym, domagając się zasądzenia na jej rzecz od pozwanych D. M., K. B. (1) i S. B. (1) solidarnie kwoty 90.550,58 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Uzasadniając żądanie pozwu, powódka podniosła, że udzieliła pozwanemu D. M. pożyczki na podstawie umowy zawartej w dniu 14 stycznia 2011r., której spłatę poręczyli pozostali pozwani. Pożyczkobiorca opóźnił się w spłacie rat pożyczki wobec czego został wezwany wraz z poręczycielami do zapłaty przeterminowanej raty pożyczki. Wezwanie pozostało bezskuteczne, dlatego powódka wypowiedziała w dniu 28 marca 2014r. umowę pożyczki, wzywając jednocześnie pozwanych do zapłaty całej zaległej kwoty. Powódka podała, że na kwotę dochodzona pozvem składa się aktualne saldo pożyczki, naliczone odsetki, odsetki karne, opłaty za upomnienia.

Nakazem zapłaty z dnia 30 czerwca 2014r. w postępowaniu upominawczym referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Katowicach w sprawie o sygn. akt II Nc 246/14 uwzględnił żądanie pozwu w całości. Od powyższego nakazu zapłaty pozwani wnieśli sprzeciwy o analogicznej treści, zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o ugodowe zakończenie postępowania poprzez rozłożenie kwoty należności głównej na raty, a w razie braku zgody powódki na złożoną propozycję ugodową, wnieśli o rozłożenie przez Sąd kwoty należności głównej na raty. Pozwani oświadczyli, że uznają kwotę dochodzoną przez powódkę, przy czym wnieśli o jej rozłożenie na 120 miesięcznych rat. Nadto pozwani wskazali, że nie jest prawdą twierdzenie, że wezwania do zapłaty pozostały bez reakcji pozwanych, albowiem pozwany D. M. kontaktował się z pracownikami powódki, próbując nie dopuścić do wypowiedzenia umowy, gdyż zdawał sobie sprawę, że nie jest w stanie spłacić jednorazowo całości zobowiązania i szukał rozwiązania pozwalającego spłacić zobowiązanie miesięcznie. Powódka nie przystała jednak na propozycje pozwanego. Pozwany D. M. jest emerytem, a poza zobowiązaniem w stosunku do powódki, reguluje inne należności, tj. kredyt hipoteczny w kwocie 1810 zł miesięcznie, kredyt konsolidacyjny w kwocie 500 zł, kredyt na karcie w kwocie 200 zł miesięcznie i inne opłaty związane z utrzymaniem. Pozwany D. M. podniósł, że rozłożenie należności na raty doprowadzi do zaspokojenia wierzyciela przy jednoczesnym zachowaniu wypłacalności pozwanego, w przeciwnym bowiem razie konieczność spłaty całości zadłużenia jednorazowo doprowadzi do niewypłacalności pozwanego i spowoduje konieczność zaprzestania realizacji wszelkich zobowiązań.

Ustosunkowując się do zarzutów podniesionych w sprzeciwie przez pozwanych, powódka w piśmie procesowym z dnia 25 sierpnia 2014r. podniosła, że linia pożyczkowa – a z taką mamy do czynienia w niniejszej sprawie – ma specyficzny charakter pozwalający na zadłużanie się w ciężar zadłużenia, ale deklaracja spłaty zadłużenia w terminie 3 lat, obejmuje również konieczność zgromadzenia środków w tym okresie na spłatę zadłużenia. Powódka podkreśliła, że analiza wniosku pozwanego o prolongatę spłaty zadłużenia na kolejny 3-letni okres, złożonego przy zakończeniu umowy, wskazywała, że po dokonaniu oceny zdolności pożyczkowej pozwanego, niemożliwym stało się dalsze prolongowanie spłaty zadłużenia z pożyczki, co uniemożliwiło zawarcie nowej umowy. Powódka przyznała, że pozwany dokonał częściowej spłaty zadłużenia w dniu 17 stycznia 2014r., tym niemniej ocena jego zdolności pożyczkowej w dalszej perspektywie, w kontekście posiadanych zadłużeń, zaciągniętych szczególnie w okresie od 2011 do 2013 roku uniemożliwiła prolongatę spłaty zobowiązania. Powódka zaproponowała rozłożenie dochodzonej kwoty na raty poprzez rozłożenie dochodzonej należności na raty po 2400 zł, biorąc pod uwagę, że zadłużenie z linii pożyczkowej zaciągnięte zostało na okres 36 miesięcy, a także fakt, że w istocie spłata zadłużenia dotyczy trojga współdłużników solidarnych.

Na rozprawie w dniu 22 września 2014r. pozwani oświadczyli, że nie jest możliwa spłata zadłużenia w ratach wyższych niż 1200 zł. Pozwany D. M. oświadczył, że raty zamierza płacić sam, gdyż nie chce obciążać swoim zadłużeniem poręczycieli. Pełnomocnik powódki nie wyraził zgody na propozycję pozwanych, podnosząc, że ilość rat proponowanych przez pozwanych oznaczałaby, że spłata zadłużenia nastąpić miałaby w okresie 7 lat, podczas gdy

umowa zawarta była na okres 3 lat, a jednocześnie rozłożenie na raty oznaczałoby, że nie byłyby naliczane odsetki od zadłużenia w przypadku regularnej spłaty rat.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa (...) w J. zawarła z pozwanym D. M. w dniu 14 stycznia 2011r. umowę o linię pożyczkową nr (...), zgodnie z którą powódka udzieliła pozwanemu uprawnienia do wielokrotnego zadłużania się w ciężar rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego do kwoty 85.000 zł. Umowa zawarta została na okres od dnia 14.01.2011r. do dnia 14.01.2012r., przy czym po upływie tego okresu umowa została automatycznie przedłużona na kolejny okres roczny, nie dłużej jednak niż do 14.01.2014r. Pozwany zobowiązany był do spłaty pożyczki w postaci comiesięcznych wpłat na rachunek w wysokości 1% wykorzystanej kwoty pożyczki w ramach limitu powiększonej o należne odsetki. Zabezpieczeniem spłaty pożyczki było poręczenie udzielone przez K. B. (1) i S. B. (1).

Pismem z dnia 22 stycznia 2014r. powódka wezwała pozwanego D. M. do zapłaty należności w kwocie 85.340,62 zł, na która składała się kwota kapitału oraz odsetek umownych i karnych oraz koszty wezwań i upomnień. O fakcie zalegania ze spłatą pożyczki wraz z odsetkami poinformowani zostali pozwani K. B. (1) i S. B. (1) jako poręczyciele.

Kolejne wezwanie do zapłaty zostało wystosowane przez powódkę do pozwanego D. M. w dniu 17 marca 2014r., pozostali pozwani otrzymali kolejne powiadomienie o istniejącym zadłużeniu. Wobec braku uregulowania zadłużenia pismem z dnia 28 marca 2014r. powódka wypowiedziała umowę łączącą strony. Po upływie 30-dniowego terminu wypowiedzenia, powódka pismem z dnia 15 maja 2014r. wezwała pozwanych do zapłaty kwoty zadłużenia w wysokości 89.730,88 zł.

Pozwany D. M. utrzymuje się z emerytury w kwocie 3437,05 zł. Poza zobowiązaniem w stosunku do powódki, reguluje inne należności, tj. kredyt hipoteczny w kwocie 1810 zł miesięcznie, kredyt konsolidacyjny w kwocie 500 zł, kredyt na karcie w kwocie 200 zł miesięcznie. Umowa kredytu konsolidacyjnego zawarta została w dniu 6 lutego 2013r. Pozwany prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną, która zarabia 1200 zł miesięcznie. Na utrzymaniu mają córkę. Pozwana K. B. (1) zarabia około 1800 zł miesięcznie, a pozwany S. B. (1) od lipca 2014r. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług elektrycznych, przy czym aktualnie nie osiąga jeszcze dochodu.

Powyższe okoliczności zostały przyznane przez pozwanych w złożonych przez nich sprzeciwach od nakazu zapłaty oraz na rozprawie, tym samym nie wymagały one przeprowadzania dowodu.

Sąd zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zgłoszonego przez powódkę żądania, wskazać należy, że Sąd dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, oparł się przede wszystkim na zaoferowanym przez powoda materiale dowodowym w postaci dokumentów. Wiarygodności tych dokumentów pozwani w toku postępowania nie zakwestionowali, jak też nie zaoferowali jakichkolwiek innych dowodów, które pozwalałyby na poczynienie ustaleń odmiennych niż te, jakich dokonał Sąd na podstawie dowodów powołanych powyżej.

Zgodnie z art. 503 § 1 k.p.c. w piśmie zawierającym sprzeciw pozwany powinien przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, oraz okoliczności faktyczne i dowody. Po wniesieniu sprzeciwu Sąd badał zatem sprawę w granicach wyznaczonych podniesionymi przez stronę pozwana zarzutami.

Zgodnie z art.720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W niniejszej sprawie pozwanego D. M. i powódkę łączyła umowa o linię pożyczkową z dnia 14 stycznia 2011r. Warunki udzielenia pożyczki pozwanemu określała powyższa umowa, jak również Regulamin udzielania pożyczek

odnawialnych konsumenckich (...), którego postanowienia stanowiły integralną część umowy pożyczki. Istota umowy sprowadzała się do udzielenia przez powódkę pozwanemu D. M. możliwości wielokrotnego zadłużania się w ciężar rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego do kwoty przyznanego limitu 85.000 zł. Umowa zawarta została na okres od dnia 14.01.2011r. do dnia 14.01.2012r., przy czym po upływie tego okresu umowa została automatycznie przedłużona na kolejny okres roczny do dnia 14.01.2014r. W powyższym okresie czasu trzech lat pozwany miał możliwość swobodnego zadłużania się do kwoty udzielonego limitu, ale jednocześnie w tym okresie obowiązany był do zgromadzenia środków pozwalających na spłatę całości zadłużenia po zakończeniu umowy. W trakcie trwania umowy zgodnie z jej pkt 9 pozwany zobowiązany był do spłaty pożyczki w postaci comiesięcznych wpłat na rachunek w wysokości 1% wykorzystanej kwoty pożyczki w ramach udzielonego limitu powiększonej o należne odsetki. Umowa nie przewidywała możliwości jej przedłużenia na dalszy okres czasu. W związku z powyższym po upływie obowiązywania umowy, to jest po dniu 14 stycznia 2014r. pozwany obowiązany był zwrócić pozwanej kwotę wykorzystanej pożyczki wraz z należnymi odsetkami. Umowa miała zatem charakter terminowy. Po upływie powyższego terminu pozwany D. M. zwrócił się do powódki o prolongatę spłaty zadłużenia na kolejny 3-letni okres, jednakże ocena zdolności pożyczkowej pozwanego dokonana przez powódkę była negatywna i dlatego niemożliwym stało się dalsze prolongowanie spłaty zadłużenia z pożyczki, co uniemożliwiło zawarcie nowej umowy. Podkreślić należy, że umowa łącząca strony nie nakładała na powódkę obowiązku prolongaty spłaty zadłużenia, wręcz przeciwnie umowa zawarta została na okres maksymalnie 3 lat, bez możliwości jej dalszego przedłużenia. Tym samym z treści umowy wypływał obowiązek pozwanego D. M. do zapłaty całości zadłużenia istniejącego w dniu 14 stycznia 2014r. W niniejszej sprawie powódka wypowiedziała umowę łączącą strony, jednakże w ocenie Sądu czynność ta w tym przypadku była zbędna, gdyż umowa wygasła z upływem terminu jej obowiązywania.

Wobec powyższego powódka uprawniona była do dochodzenia całości zadłużenia, na które składa się kwota niespłaconego kapitału, odsetki umowne oraz odsetki karne od zaległości w spłacie pożyczki naliczone zgodnie z pkt 12 umowy. Powyższe uregulowania umowne znajdują uzasadnienie w treści art.481 §1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, przy czym jeżeli stopa odsetek nie była określona należą się odsetki ustawowe. Wysokość odsetek w niniejszej sprawie w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym wynika z pkt 12 umowy łączącej strony.

Odpowiedzialność pozwanych S. B. (2) i K. B. (2) wynika z dyspozycji art.876 § 1 k.c., stosownie do którego przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Udzielenie poręczenia majątkowego spowodowało, że wyżej wymienieni pozwani stali się z własnej woli dłużnikami solidarnymi z pożyczkobiorcą D. M.. Istota poręczenia sprowadza się więc do tego, że poręczyciel ma wykonać zobowiązanie, gdyby nie wykonał go dłużnik główny.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art.720 k.c. i art.876 k.c. Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 90.550,58 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od kwoty 90.295,58 zł (kwota należności głównej pomniejszona o opłaty windykacyjne w wysokości 550 zł) od dnia 6 czerwca 2014r., to jest od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanych o rozłożenie zasądzonej należności na raty, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art.320 k.p.c.

Stosownie do treści art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie.

Komentowany przepis wprowadza szczególną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, dając sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie powoda z uwzględnieniem interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. Jest to tzw. moratorium sędziowskie (M. P., Rozłożenie w wyroku na raty zasądzonego świadczenia, P.. 1971, nr 5, s. 5). Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego

niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. J. (w opracowaniu K. Weitzka (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 24 i n.; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422).

Podkreśla się przy tym, że ochrona, jaką zapewnia pozwanemu art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę powoda w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu powoda.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzi taki szczególny przypadek, który uzasadniałby uwzględnienie wniosku pozwanych. Zauważyć należy, że ilość rat proponowanych przez pozwanych oznaczałaby, że spłata zadłużenia nastąpić miałaby w okresie ponad 6 lat, podczas gdy umowa pożyczki zawarta była na okres jedynie 3 lat. Pamiętać jednocześnie należy, że ewentualne rozłożenie na raty w wyroku zasądzonej należności oznaczałoby, że nie byłyby naliczane odsetki od zadłużenia w przypadku regularnej spłaty rat. Tym samym powódka pozbawiona byłaby środków pieniężnych stanowiących jej własność na okres dwukrotnie dłuższy niż umowny okres oddania tych środków do dyspozycji pozwanemu, a nadto pozbawiona byłaby możliwości uzyskania wynagrodzenia za udzielenie pożyczki w postaci należnych odsetek, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z jej interesem. Istotna również jest podniesiona przez powódkę okoliczność, że spłata zobowiązania wynikającego z umowy obciąża nie tylko pożyczkobiorcę D. M., ale także pozostałych pozwanych będących poręczycielami. Tym samym ustalając wysokość ewentualnej raty, należało wziąć pod uwagę możliwości zarobkowe wszystkich pozwanych, a nie tylko pozwanego D. M..

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi pozwanych jako stronę przegrywającą proces. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu w kwocie 4528 zł, albowiem pełnomocnik powoda na rozprawie oświadczył, że nie wnosi o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.